

# F-35 bez offsetu i dostępu zbrojeniówki

31 stycznia 2020

Dzisiaj minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak zamierza podpisać umowę na dostawę amerykańskich samolotów F-35. Tymczasem według mediów dokument nie będzie zawierał offsetu, a więc polski przemysł zbrojeniowy nie tylko nie będzie mógł liczyć na inwestycję, ale dodatkowo nie będzie miał możliwości przeprowadzenia nawet nieskomplikowanych usług serwisowych.



Kilka dni temu prominentny polityk Prawa i Sprawiedliwości zapowiadał zawarcie umowy ze Stanami Zjednoczonymi. Dzisiaj potwierdził tę informację w rozmowie z Polskim Radiem, dodając, że „jutrzejszy dzień przejdzie do historii Wojska Polskiego”. Tym samym zawarte porozumienie będzie przewidywać dostarczenie 32 myśliwców F-35, za które zapłacimy blisko 4,6 miliarda złotych.

Dziennik „Rzeczpospolita” alarmuje jednak, że umowa wcale nie jest korzystna dla polskiej strony. Nie zawiera ona bowiem offsetu, czyli nie przewiduje amerykańskich inwestycji w naszym kraju w zamian za wspomnianą transakcję. Wojsko Polskie dostanie więc tylko osiem symulatorów lotu, zapas części zamiennych, informatyczny system zarządzania eksploatacją supermyśliwców oraz sprzęt niezbędny do bieżącej obsługi naziemnej maszyn.

Jednocześnie w ramach umowy amerykański koncern Lockheed Martin ma zobowiązać się do „pełnego wsparcia technicznego statków powietrznych oraz pozostałego sprzętu do 2030 roku”. Ta eufemistyczna formuła w praktyce oznacza, że polski przemysł zbrojeniowy nie będzie dopuszczony nawet do podstawowych napraw serwisowych. Co więcej, Amerykanie chcą,

aby nasze lotnictwo korzystało w takich kwestiach z systemu globalnego wsparcia technicznego NATO.

Na podstawie: Rp.pl, PolskieRadio.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)